

drogi i mosty) oraz 4 kontrakty mostowe: po dwa dla Mota-Engil i Strabaga.

**KW:** Poza tym we Wrocławiu obsłużyliśmy kilka obiektów mostowych odcinka A8 – autostradowej obwodnicy miasta, w tym jedną z największych estakad: 1600 metrów długości, 42 podpory, każda posadowiona na kilkudziesięciu palach, bo teren jest słabonośny, podmokły. Estakada jest i w łuku poziomym, i pionowym. Budowa odbywała się techniką nasuwania. To było zadanie inżynierskie dla odważnych.

**WB:** Stres związany z budową jest ogromny, sytuacja zmienia się z godziny na godzinę. Wysyłamy zespół w teren, za chwilę odbieramy telefon, żeby tamto zostawić, bo trzeba jechać gdzie indziej. Ostatnio bazujemy już na modelach 3D, to znaczy, że geodeta ma wgrany do tachimetru czy odbiornika GPS model całej trasy do tyczenia i jest w stanie reagować na bieżąco na potrzeby budowy. Mamy dziewięć baz rozrzuconych po budowach – biur z infrastrukturą informatyczną oraz rezerwowymi serwerami – i tam się przygotowuje dane. W nocy nasz informatyk kopiuje je na serwer firmowy.

**Jeśli obsługa jest daleko od Opola, to ludzie pracują w delegacji?**

**WB:** Tak, odczuwałem to na własnej skórze, kiedy obsługiwałem budowę A4. To ciężki kawałek chleba, ale dający satysfakcję.

**Jak jest dzisiaj ze zleceniami na roboty geodezyjne?**

**WB:** Firmy, które nas znają, wiedzą, że mogą na nas polegać. Dlatego zasa-

mi zlecają nam roboty, choć mamy większe koszty niż jakaś mała firma. Decyduje marka i chęć uniknięcia kłopotów w czasie budowy. Obsługę odcinka S5 od Bojanowa do Rawicza przejęliśmy od firmy geodezyjnej, która sobie nie radziła. W związku z tym wykonawca zwrócił się do nas, abyśmy błyskawicznie się tym zajęli. Każdy dzień przestoju oznaczał dla niego straty idące w setki tysięcy złotych. Jeżeli w firmie zleciodawcy nie decyduje księgowy, który widzi tylko słupki liczb, ale kierownik, który był już na innych kontraktach i wie, co zależy od geodezji, to negocjacje są bardziej sensowne.

**Obsługujecie budowę nie tylko z ramienia wykonawcy, ale też inwestora.**

**WB:** W RZGW właśnie realizujemy obsługę inwestorskie, bo jego kierownictwo trzyma pieczę nad tym, co robi wykonawca. Przygotowujemy osnowę, robimy wytyczenia dla wykonawcy i odbiory dla inwestora. Wykonawca zleca swoim geodetom tylko mniej ważne prace.

**KW:** Mieliśmy w historii firmy taki kilkuletni epizod, że projektowaliśmy sieci urządzeń podziemnych: teletechniczne, kanalizację, wodociągi. W związku z tym z innej strony włączaliśmy się w proces przygotowania inwestycji. Od zrobienia mapy po uzgodnienia związane z koniecznością wejścia na czyjąś nieruchomości i pozwolenie na budowę. Dlatego wiemy, że jeśli inwestor przekazuje generalnemu wykonawcy całą obsługę geodezyjną, to nic nie będzie wiedział o budowie. Natomiast RZGW ma pełną i bieżącą kontrolę nad postępem prac.

**Jak organizujecie pracę na budowie?**

**WB:** Staramy się, by każdy zespół odpowiadał za swój odcinek. Niestety, coraz częściej sytuacja wymusza wąską specjalizację: jedni tylko przygotowują dane do tyczenia i ładują zespołom do instrumentów, drudzy tylko tyczą. Im gorzej jest zorganizowana budowa, tym bardziej skupia się to na nas. Czasami trzeba zatrudnić zespoły z zewnątrz, bo wykonawca wciąż dokłada zadań. Ale umowa jest ryczałtowa i zleciodawca „nie pamięta”, na ile zespołów się umawialiśmy. Często brakuje majstrów, którzy umieją cokolwiek zrobić, i od naszych geodetów wymaga się robót majsterskich. No i zaczyna się podciąganie pod kompleksową obsługę geodezyjną wszystkich pomiarów. Ten proces postępuje na naszych oczach.

**Czyli trzeba być czujnym...**

**WB:** ...i elastycznym.

**KW:** Ponadto z roku na rok rosną potrzeby dokumentowania wszystkiego, co robimy, w postaci papierowej. Geodeta policzył, pomierzył, wytyczył, odebrał i na to wszystko ma być papier. W efekcie kopia operatorów roboty, która zostaje u nas, obejmuje 300-400 grubych segregatorów. Dwa takie same komplety przekazujemy zleciodawcy zgodnie z wymaganiami nadzoru.

**Przemysł papierniczy ma niezłe perspektywy.**

**WB:** Weźmy odcinek z tym nieszczęsnym wiaduktem na A1. Negocjowaliśmy długo zakres dokumentacji wykonawczej. Wszystko zostało dokładnie uzgodnione, żeby później nie było kon-

## Spółka OPGK Opole świętowała 20-lecie

Uroczystość z okazji jubileuszu odbyła się 25 października w Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera. Było co świętować, bo kiedy większość firm geodezyjnych skarży się na brak zleceń, OPGK w Opolu osiąga rekordowe wyniki finansowe.

Uroczystość była okazją do spotkania w gronie pracowników firmy i wyróżnienia najbardziej zasłużonych. Nie zabrakło również znaczących gości, którzy kierowali do jubilatów ciepłe słowa. Wojewoda Ryszard Wilczyński powiedział, że OPGK Opole może służyć jako przykład budowy społeczeństwa opartego na wiedzy. WINGiK Marek Świętlik zauważył, że największym sukcesem firmy są zatrudnienia w niej specjaliści. Przyno-

mniał, że w czasie katastrofalnych powodzi w 1997 oraz 2010 roku to zarząd spółki był inicjatorem współpracy z administracją publiczną. Podkreślił też udział OPGK w najnowszym przedsięwzięciu – budowie baz danych Opolskiego Systemu Informacji Przestrzennej. Geodeta województwa opolskiego Jacek Górny rozwinął temat opolskiego SIP, przypominając, że OPGK uczestniczy w przedsięwzięciu od samego począt-



Nagradzanie zasłużonych odznakami zakładowymi

ku, czyli od 2001 r., a ukończeniem tych prac jest projekt „Opolskie w interne-

cie” – jako geoportal regionalnej IIP. O dobrej współpracy mówili również przedstawi-

certu życzeń. A teraz, już po oddaniu operatu, zażądano od nas dodatkowo kopii wszystkich szkiców z ośrodka. No i trzeba te materiały dla zleceniodawcy kupić. Inny przykład – ostatnio jedna z firm budowlanych zwróciła się do nas o dostarczenie operatu z obsługi pewnego obiektu mostowego sprzed... 5 lat, bo GDDKiA coś się nie spodobało. Więc ni by wszystko poszło do przodu, są komputery, jest cyfryzacja, ale papier na końcu i tak musi być.

**KW:** Na początku też jest papier. Dostajemy od zleceniodawcy wagon dokumentacji papierowej i pliki na dysku. Ale obowiązuje to, co jest w tym wagonie.

**WB:** Wszystko dlatego, że inwestor, zamawiając projekt, nie określa jasno końcowych procedur. Gdybyśmy dostali obowiązującą wektorową wersję projektu, to mielibyśmy o połowę mniej roboty: gotowe przekroje, osie, inne elementy. Ale na razie możemy z wersji cyfrowej korzystać tylko na własne ryzyko, bo i tak trzeba ją porównać z tym, co jest na papierze.

**KW:** Pytanie brzmi, dlaczego ten wagon papieru, PDF-y i dane wektorowe różnią się między sobą? Tak nie powinno być.

**W porównaniu z obsługą autostrady modernizacja EGIB to chyba dla was bułka z masłem?**

**WB:** Nie do końca (*śmiech*).

**KW:** Powiedzmy otwarcie, że dotychczasowa mapa ewidencji gruntów jest tylko szkicem przeglądowym działek, a nie mapą. W Opolskiem jest o tyle do-

brze, że województwo kończy już modernizację ewidencji budynków i lokali oraz mapę EGIB w postaci cyfrowej, w czym mamy swój udział. Są nawet starostwa, które zaczęły kolejny etap: przekształcenie analogowej mapy zasadniczej w mapę numeryczną. Ponadto województwo ma już prawie ukończoną GESUT dla sieci gazowej. Uczestniczyliśmy w tych pracach i bardzo liczymy na kolejne zadanie, jakim będzie założenie GESUT-u dla pozostałych sieci. Już kilkanaście lat temu namawialiśmy gestorów sieci, by dogadywali się ze starostami. Starosta udostępniłby im m.in. bazę danych działek, budynków, w zamian oni dostarczyliby informację o przebiegu własnych urządzeń. W sumie kosztowałoby to mniej niż budowanie przez każdego wszystkiego od początku. Im więcej partnerów, tym taniej. Na terenie naszego województwa brak jest jednak takiego gospodarskiego spojrzenia.

**Bo to wymagałoby zmiany sposobu myślenia.**

**KW:** I tu wracamy do początku naszej rozmowy, że jest pewien potencjał produkcyjny, jest pomysł, potrzeba tylko decyzji. Nie ukrywam, że mamy interes w tym, aby ten pomysł wszedł w życie, bo część zleceń może przypaść nam w udziale. Ale taki projekt uda się tylko tam, gdzie władarze przejawiają inicjatywę.

**Macie więcej takich pomysłów?**

**KW:** Każdy zarządzający drogami zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury jest zobligowany do za-

łożenia ewidencji dróg. Współpracujemy z firmą z Wrocławia oferującą proste i tanie narzędzie, które byłoby pomocne w tym zadaniu. Ponieważ numeryczna mapa ewidencji gruntów i budynków jest już praktycznie zrobiona, pozostaje uzupełnić bazy o informacje o drogach. Może więc warto zainwestować w skanowanie laserowe dróg z samochodu?

**WB:** Wystarczy tylko mieć chęci. Na jubileuszowe warsztaty zaprosiliśmy właśnie przedstawicieli instytucji branżowych, powiatowych ośrodków dokumentacji, zarządów dróg powiatowych.

**KW:** Podczas warsztatów prezentowane były produkty i usługi: dla instytucji zarządzających sieciami uzbrojenia technicznego terenu, drogami, ciekami i zbiornikami wodnymi; dla przedsiębiorstw produkcyjnych w zakresie SIT oraz opracowań 3D na potrzeby modernizacji i przebudowy instalacji przemysłowych; dla samorządów w zakresie wykorzystania istniejącego SIP dla działań statutowych oraz aplikacje wspomagające procedury porządkowania stanów prawnych nieruchomości. Szeroka oferta kierowana do rozmaitych instytucji i administracji spotkała się ze skromnym odzewem. Dziwi nas to, gdyż na tle powszechnej opinii o stagnacji gospodarczej w województwie była to jedna z nielicznych od paru lat możliwości zapoznania się z problematyką, z którą wielu ma kłopoty w bieżącej działalności.

**Czy kryzys już do was dotarł, czy na razie tylko o nim słyszycie?**



WINGiK Marek Świetlik i wojewoda Ryszard Wilczyński – warsztaty

ciela zaprzyjaźnionych firm, uczelni i szkolnictwa zawodowego. Część oficjalną zakończył występ kwartetu smyczkowego Grace. Spotkaniu towarzyszyła wystawa dorobku OPGK połączona z warsztatami, na których swoje możliwości

prezentowali partnerzy firmy: MGGP Aero z Tarnowa, ZUI S. Kowalski z Wrocławia, SANGO z Poznania, Systemerm Info z Poznania, Softline Plus z Wrocławia, Geotronics Polska z Krakowa, Intergraph Polska z Warszawy oraz sponsorowana przez OPGK Mo-

delarnia Szkutnicza „Ster”. Dodać jeszcze wypada, że OPGK Opole oferuje szeroki wachlarz usług: od obsługi geodezyjnej drogownictwa, budownictwa przemysłowego, hydrotechnicznego czy energetycznego po modernizację ewidencji gruntów i budynków oraz GIS.

**Przyznane odznaczenia:**

● Zastużony dla Geodezji i Kartografii

1. Krzysztof Rutowicz
2. Grzegorz Sikora
3. Benjamin Żurek
- Za zasługi dla budownictwa Maciej Jakubiec
- Za zasługi dla drogownictwa Wojciech Będkowski
- Zastużony dla Opolszczyzny Grzegorz Skowronek
- Odznaka Honorowa Zastużony dla OPGK Opole

(osoby spoza firmy)

1. Zdzisław Kabza
  2. Józef Kałuża
  3. Bolesław Pustelnik
  4. Jerzy Roczek
  5. Marek Świetlik
  - Zastużony dla OPGK Opole (pracownicy)
  1. Ryszard Dziubek
  2. Maciej Jakubiec
  3. Piotr Korda
  4. Krzysztof Kowalczyk
  5. Andrzej Kucab
  6. Jan Mirek
  7. Stanisław Osiński
  8. Robert Pietrzak
  9. Jan Starczyk
  10. Izzydor Stęplik
  11. Andrzej Teodorczyk
  12. Wojciech Będkowski
  13. Krystian Wachowski
- Więcej zdjęć z jubileuszu w Fotogalerii na Geoforum.pl